

# The Analogs, Niedzielną striptizerka

Przyjechała z malej wioski  
Zwabił ją tu światel blask  
Gdzieś po drodze poszła cała forsa  
Lecz nogi, włosy piękne ma  
Zdecydowała się tu zostać  
I zarobić jakiś szmal  
Kupiła skąpą sukienkę  
Nie kryła nic  
Chłopaków trafił szlak  
Ref:  
Jest tylko striptizerką  
Tutaj w narożnym barze  
Jest małą podróżniczką  
Lecz ja tak kocham ją

W niedzielne ranki pięknie ubrany  
Dokładnie czeszę się  
Spacerkiem idę przez całe miasto  
Ona czeka by spotkać mnie  
Siedzę przy barze pijąc  
I wstydzę spojrzeć się  
Jak w świetle reflektorów stu  
Ona rozbiera się  
Ref:  
Jest tylko striptizerką  
Tutaj w narożnym barze  
Jest małą podróżniczką  
Lecz ja tak kocham ją

Myślę jak robi sobie makijaż  
I ubiera się  
Nakłada białe swe podwiązki  
Myślę o niej przez cały dzień  
Siedzę tak i wierzę  
Że tylko moja jest  
Choć patrzą wciąż  
Ja mam to gdzieś  
Niech cały świat o tym dowie się  
Ref:  
Jest tylko striptizerką  
Tutaj w narożnym barze  
Jest małą podróżniczką  
Lecz ja tak kocham ją